

SŁOWO

WILNO, Piątek 28 grudnia 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży det. cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczania ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk
BIENIAKONIE — Bufet kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bufet kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRZEDSTAWICIELSTWA

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PISK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKA POW. — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewska.
WARSZAWA — T-wo Książ. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

„Komitet Polski na Litwie”

O mającym powstać na Litwie kowieńskiej nowej ogólnopolskiej reprezentacji donoszą z Kowna co następuje:

17 listopada r. b. odbyło się w Kownie za pozwoleniem władz zebranie przedstawicieli polskich organizacji ekonomicznych, społecznych i kulturalnych, na którym było reprezentowanych około trzydziestu stowarzyszeń przez 51 przedstawicieli.

Po otwarciu zebrania i obiorze prezydium p. J. Fiszer wygłosił odczyt: „O istocie i zadaniach wszelkiego rodzaju kooperatywu”.

W związku z powyższym odczytem wywiązała się następnie dyskusja o wprowadzeniu zasad kooperacji we wzajemnych stosunkach organizacji naszych między sobą.

W toku rozpraw wypłynęło życzenie utworzenia organu, któryby wobec braku innego przedstawicielstwa ogółu polskiego mógł reprezentować narazie jego potrzeby wobec władz państwowych jak i własnego społeczeństwa.

W myśl powyższego zebranie jednogłośnie przyjęło wniosek przewodniczącego p. B. Lutyka o potrzebie powołania natychmiast komitetu organizacyjnego, któryby opracował i uzyskał u władz odnośnych zalegalizowanie statutu „Komitetu polskiego na Litwie”. Jednocześnie przyjęło jednogłośnie wniosek p. K. Okulicza o dyrektywach dla mającego się utworzyć komitetu organizacyjnego.

Dyrektywy te brzmią następująco:

- 1) Komitet organizacyjny ma za zadanie opracowanie i zalegalizowanie u odnośnych władz statutu „Komitetu polskiego na Litwie”.

- 2) Komitet polski na Litwie ma: a) reprezentować i bronić całokształtu spraw ekonomicznych i kulturalnych Polaków obywateli państwa litewskiego, b) koordynować pracę polskich organizacji ekonomicznych, społecznych i kulturalnych, c) kontrolować działalność zrzeszonych stowarzyszeń, d) mieć arbitraż między nimi.

- 3) Komitet organizacyjny powinien wyłonić z siebie prezydium z 7 osób.
- 4) Komitet organizacyjny ma prawo kooptacji.

Następnie zebranie przystąpiło do obioru członków komitetu organizacyjnego drogą głosowania tajnego.

Zostali do wybrani: ks. kan. Bronisław Laus, pp. Wiktor Budzyński, Kazimierz Janczewski, Konstanty Plater-Zyberk, Eugeniusz Romer, Bolesław Lutyk, Konstanty Okulicz, Zygmunt Szwojnicki, Włodzimierz Snarski, Kazimierz Narkiewicz, Marjan Babiański, Zygmunt Staniewicz, Stanisław Brzozowski, Zygmunt Kossakowski, Bohdan Paszkiewicz, Hektor Komorowski, Tadeusz Zenowicz, Julian Urniaż, Antoni Szatynski, Jan Fiszer i Witold Syrunowicz, przyczem jeszcze jako doradca prawny został kooptowany p. Henryk Charmański.

Z pomiędzy zaś obranych członków komitetu organizacyjnego do jego prezydium powołano pp. Wiktora Budzyńskiego, Kazimierza Janczewskiego, Bolesława Lutyka, Konstantego Okulicza, Konstantego Platera-Zyberka, Eugeniusza Romera i Włodzimierza Snarskiego.

Po dokonaniu wszystkich tych wyborów zebranie zostało zamknięte.

Minister Stresemann o ewakuacji Nadrenji.

BERLIN, 27.XII. PAT. Biuro Wolfa komunikuje: Minister spraw zagr. Stresemann przedstawił w wywiadzie prawo Niemiec do żądania ewakuacji Nadrenji. W przeciwstawieniu do niedawnych wywodów Chamberlaina w Izbie Gmin, minister Stresemann podkreślił, że według rozumienia rządu Rzeszy, art. 431 traktatu wersalskiego głosi, że opróżnienie Nadrenji nastąpi, gdy Niemcy wypełnią zobowiązania, nie zaś dopiero wtedy, gdy uiszczą się z wypłaty całego długu reparacyjnego, albowiem przy tem drugim pojmowaniu art. 431 nie miałby sensu. My wszyscy mamy nadzieję — mówił minister — że wkrótce zbierająca się komisja rzeczoznawców doprowadzi do ostatecznego uregulowania kwestii reparacyjnej, ale nawet w wypadku niepowodzenia różnych narad tej komisji, daleko poza rok 1935 sięgające postanowienia planu Dawesa już same przez się muszą być uważane za wystarczające do tego, aby w nich widzieć wypełnienie warunków, przewidzianych w art. 431.

Zamach polityczny w Belgradzie

WIEDEŃ, 27.12. (PAT). Dzienniki tutejsze donoszą z Białogrodu, że w kawiarni Corso w Zagrzebiu dokonano wczoraj wieczór wilejny zamach na agenta białogrodzkiej policji Alfreda Grauera. Grauer został ciężko ranny, sprawca zaś wskutek ogólnego popłochu zdołał uciec. Rany, jakie otrzymał Grauer, nie są jednak śmiertelne. Policja białogrodzka przedsięwzięła liczne aresztowania w kołach chorwackiego związku młodych. Nikt nie wątpi o politycznym charakterze zamachu. Grauer pilnował w swoim czasie z polecenia policji białogrodzkiej, Radicza, podczas jego pobytu w Wiedniu i Londynie.

Demobilizacja wojsk paragwajskich

WIEDEŃ, 27.XII. Dzienniki donoszą z Waszyngtonu, że rząd paragwajski zarządził obecnie demobilizację wojsk, zgromadzonych przeciwko Boliwii. Niebezpieczeństwo wojny między Paragwajem a Boliwią uważa można za zażegnane.

Pomyślne wieści z Kabulu

WIEDEŃ, 27.XII. PAT. Jak donosi prasa z Londynu, według ostatnich wiadomości z Afganistanu, sytuacja przedstawia się pomyślnie. Wiadomości o rzekomej ucieczce rodziny królewskiej nie potwierdziły się. Powstańcy zostali wyparci z okolic Kabulu o 65 klm. na północ.

Pożar niszczy pałac w Siarach

GORLICE, 27.12. (PAT). W pierwszy dzień Bożego Narodzenia spłonął doszczętnie pałac b. ministra i senatora Długosza w Siarach pod Gorzycami. Pożar wybuchł z nieznanego przyczyn o godz. 1 po poł. w obecności właściciela i jego rodziny. Część urządzeń zdołano uratować. Reszta padła pastwą płomieni. Kilka strażaków zostało rannych. Zgiszczą pałacu płoną dotychczas.

Nowy poseł sowiecki w Kownie

PRAGA, 27.XII. Pat. Antonow-Owsienko, dotychczasowy przewodniczący misji sowieckiej w Pradze, mianowany obecnie posłem w Kownie, opuścił wczoraj Pragę. P. Owsienko wyjechał do Berlina, gdzie spotka się z komisarzem Czicerinem, poczem odjedzie do Moskwy.

Bezrobocie w Anglii

LONDYN, 27.XII. Pat. W dniu 17 grudnia liczba bezrobotnych w Anglii wynosiła 1.271.100 osób.

Król Jerzy wraca do zdrowia

LONDYN, 27.XII. Pat. W stanie zdrowia króla następuje dalsza coraz wyraźniejsza poprawa.

Minister Titulescu kandydatem na nagrodę Nobla

BUKARESZT, 27.12. (PAT). Rada wydziału prawnego uniwersytetu bukaresztańskiego przedstawiła kandydaturę ministra Titulescu, który jest profesorem tegoż wydziału do nagrody pokojowej Nobla na rok 1929.

Wielkie nadużycia w litewskim sztabie generalnym

Z Kowna donoszą, iż w oddziale budowlanym litewskiego sztabu generalnego wykryto wielkie nadużycia. Szefa oddziału budowlanego sztabu pułkownika Brenera, naczelnego inżyniera Pralgauskasa oraz 4-ch oficerów aresztowano. Nadużycia które miały być dokonywane przez 6 lat na 6 milionów litów.

Obrady synodu diecezji chełmińskiej

TORUŃ, 27.XII. PAT. Dnia 27 bm. rozpoczął się w Pelplinie, pod przewodnictwem ks. biskupa dr. Stanisława Okoniewskiego synod diecezji chełmińskiej, w którym bierze udział 100 kilkunastu księży tejże diecezji.

„Zwiewda” o kowieńsko-niemieckim traktacie handlowym

Z Mińska donoszą: urzędowy organ sowiecki w Mińsku „Zwiewda” zamieszcza artykuł poświęcony litewsko-niemieckiemu traktatowi handlowemu. „Zwiewda” stwierdza że traktat ten dla Litwy jest fatalny oddaje Litwę całkowicie w zależność ekonomiczną od Niemiec i kompletną hegemonię niemiecką. Autor artykułu tłumaczy, iż traktat zawarty został skutkiem tajnego porozumienia mocą którego Niemcy bronić będą sprawy litewskiej w sporze z Polską na forum Ligi Narodów, za co otrzymają daleko idące koncesje. Niemcy w ten sposób wiążą Litwę ściślej z Prusami Wschodnimi i z czasem zamierzają uczynić z Litwy swoją kolonię.

Bucharin w nielascie

BERLIN, 27.12. (PAT). Organ tak zwanych lewych komunistów niemieckich donosi z Moskwy że przewodniczący prezydium Kominternu Bucharin został odsunięty od władzy w formie wysłania go na bezterminowy urlop. Jednocześnie, jak donosi tenże organ, nestorka ruchu socjalistycznego, a później komunistycznego w Niemczech Zetkin, bawiąca obecnie w Moskwie wystąpiła z ostrym oskarżeniem i zdecydowaną opozycją przeciwko Kominternowi.

Sowieckie władze stawiać jej miały pewne trudności w wyjeździe do Niemiec tak że przywódczyni ongiś ruchu komunistycznego musiała zagrozić władzom sowieckim że zwróci się o interwencję i opiekę do konsula niemieckiego w Moskwie. Klara Zetkin powróciła ma do Berlina w dniach najbliższych, a po Nowym Roku ma wystąpić publicznie na zgromadzeniach berlińskich.

Trocki przewieziony na południe Rosji

Z polecenia Stalina Trockiego został Sowiecie. W kołach partyjnych sowieckich uważają zarządzenia Stalina za nową do jednej z „najpiękniejszych” próby zbliżenia się do Trockiego.

Zestawienie głosów prasy o dym. min. Meysztowicza

Zrobmy zestawienie z informacji, które się ukazały o ustąpieniu p. Meysztowicza na łamach prasy polskiej, aby na podstawie tych informacji dojść do konkretniejszych wniosków.

„Głos Prawdy” i „Kurjer Poranny” podają prawie jednomyślnie, że dymisję p. Meysztowicza wywołali obawy o jego zdrowie i siły.

Powyszeższe uwagi wywołały obawy wśród przyjaciół pana Meysztowicza. Możemy ich uspokoić. P. Meysztowicz spał spokojnie w Wilnie. Jest zdrowy i pełen energii. Szukamy więc innych powodów jego dymisji.

„E p o k a” pisze: „Pan minister Meysztowicz czuł się nieśwojo w gabinecie, który przynajmniej w najbliższym czasie nie miałby być dla niego miejscem stałym.”

Ten wzgląd nie wydaje się nam przekonującym. Czyżby na nie wskazywała nieobecność p. Meysztowicza na ostatnim plenarnym posiedzeniu Sejmu, wywołana była jak się dowiadujemy złym stanem jego zdrowia?

„Głos Prawdy” i „Kurjer Poranny” piszą: „Pogłoski o ustąpieniu ministra Meysztowicza zaczęły krążyć po posiedzeniu komisji, na której rozpatrywano budżet ministerstwa Spraw Wewnętrznych.”

O przebiegu tej komisji mamy ściślejsze referencje. Rzeczowe i spokojne odpowiedzi pana Meysztowicza nie wywołały żadnych zgryźliwych propozycji demonstracyjnego skrócenia mu jednego złozonego z uposażenia odrzuconego. Została znaczna większość głosów. Nie wydaje się też prawdopodobnym, w obecnym Rządzie, ażeby stosunek komisji budżetowej do ministra mógł wpłynąć na jego dymisję.

„E p o k a” pisze: „W najbliższym czasie przystępuje Sejm do rewizji konstytucji. Koncepcje Pana Cara, odgrzywać tu będą wielką rolę.”

Jest to cenna rewelacja. Rozumimy jednak, że koncepcje pana Cara, nie mogły spowodować dymisji pana Meysztowicza, bo nie słyszeliśmy, ażeby kwestia zmiany konstytucji już rozstrzygnięta została w sferach rządowych.

„Kurjer Wileński” pisze: „Pan Minister Meysztowicz ponosił w ostatnich czasach parę dotkliwych porażek. Długotrwały spór z ministrem Staniewiczem o treść ustawy o czynszownikach, zakończył się wbrew jego intencji.”

Wydaje się jednak, że jeżeli w tej sprawie mogły zajść jakieś nieporozumienia pomiędzy panem Meysztowiczem, a premierem Bartlem, to nie co do treści ustawy, której projekt był uzgodniony w rządzie, ale co do taktyki parlamentarnej. Na komisji budżetowej, w odpowiedzi na interpelację koła żydowskiego, powiedział istotnie p. Meysztowicz, że stał i stoi za projektem rządowym ale nie był autorem poprawek wniesionych do Sejmu przez pana premiera Bartla.

„E p o k a” pisze: „Zmiana miała nastąpić w chwili, kiedy na resort ministerstwa sprawiedliwości spadają — na odpowiedzialność — zadania i obowiązki. Za parę dni wchodzi w życie prawo o ustroju sądów powszechnych.” „Głos Prawdy” i „Kurjer Poranny” piszą: „powołując uwagę na nieobecność ministra Meysztowicza na ostatnim posiedzeniu Sejmu chociażby porządek dzienny obejmował wniosek o odcrocinieniu wejścia w życie dekretu o ustroju sądownictwa.”

i dalej: „narazie niewyjaśnioną została jeszcze sprawa przeniesienia sądów wojkowych do sądów cywilnych.”

Trzeba pamiętać, że w roku zeszłym, w czasie debaty budżetowej w Sejmie p. Meysztowicz bronił prawa o ustroju sądowym i mówiąc o artykułach o zawieszeniu nieusławności sędziowskiej zastrzegł się, że wszystko zależy od wykonania tych artykułów.

„Kurjer Wileński” pisze: „Nie bez wpływu na przyjęcie dymisji musiał być konflikt pana Meysztowicza z ministrem spraw Wewnętrznych na leśnych i niezbędnych zamierzeniach politycznych tego ostatniego dotyczących naszego terenu.”

i dalej: „W stosunku do wielu ważnych problemów polskiej polityki państwowej zwłaszcza wewn. i zewn., staliśmy z p. Meysztowiczem na 2-ch przeciwnych biegunach i t.d.”

„Dziennik Polski” pisze: „Pan minister Meysztowicz zgłaszał swą dymisję parokrotnie zawsze z powodu zagadnień innych niż różnice interesów społecznych. Ostatnio zgłosił swą dymisję, o ile wiadomo, w związku z kwestią planowanej mniejszościowej polityki gabinetu, a w szczególności w związku ze sprawami związanymi z ruchem białoruskim.”

Trzeba z tego wnioskować, że sprawa Homady i jej spadkobierców odegrała poważną rolę w dymisji p. Meysztowicza.

„E p o k a” pisze: „Pan Meysztowicz nie był związany z obecnym szefem Rządu, ani z wieloma politycznymi ani stosunkami osobistymi.”

Rozbieżność pomiędzy ministrem Meysztowiczem, a premierem Bartlem w wymienionych sprawach, a może i w sprawach kościelnych i sekularnych musiała więc istnieć, a rozbieżności tej nie załagodził p. Marszałek Piłsudski który nie ma bezpośrednich stosunków z ministrami od czasu kiedy wyszedł z premierostwa. Rozumiemy więc że p. Meysztowicz nie godził się z p. Bartlem i wolał wyjść z gabinetu p. Bartla aniżeli z tym gabinetem po najdłuższym jego życiu.

Co do charakterystyki działalności p. Meysztowicza organa rządowe wypowiadają się bardzo rozbieżnie.

„W dziedzinie czysto fachowej p. minister Meysztowicz nigdy nie odegrał czynnej roli, spuszczając się na swojego zastępcę p. podsekretarza stanu p. Cara i rezerwując dla siebie tylko czynności reprezentacyjne i gospodarcze.”

„Faktycznym kierownikiem Ministerstwa był adwokat p. Car.”

Tak pisze „E p o k a”. „Calkiem inaczej charakteryzuje p. Meysztowicza wielce mu nieprzychylny i cieszący się z jego dymisji „Kurjer Wileński”.

„Z rządu wychodzi człowiek o bardzo wyraznej fizjonomii politycznej, o mocnym i uporczywym charakterze, niemającej odwagi cywilnej i dużej energii w realizowaniu swoich zamiarów.”

i dalej: „był to przeciwnik niebezpieczny, bo przemyślny, twardy, czysty, trzymający w swym ręku wszystko co w zakresie jego wpływów miało związek z naszym krajem. Nie opuścił nigdy niczego, co by jego punkt widzenia przeprowadzić mogło.”

Czyżby człowiek tego typu mógł istotnie pozostawać biernym w sprawach swojego resortu? Bądź co bądź ze sfer sędziowskich i ministerjalnych słyszeliśmy nieraz o wybitnej i indywidualnej działalności ministra, która uwidoczniła się nie tylko w jego barwnych chociażby scisłych przemówieniach ale i w wydanej pracy we wszystkich dziedzinach jego resortu.

W. T.

Zmiany personalne w sądownictwie

Wobec wejścia w życie z dniem 1-go stycznia rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o sądownictwie powszechnym nastąpić ma szereg zmian osobowych w magistraturze sądowej. W kołach sądowych mówią poważnie o ustąpieniu prezesa Sądu Najwyższego p. Seydy i o mianowaniu na jego miejsce dotychczasowego prezesa Sądu Apelacyjnego p. Supińskiego.

Na zimowe wieczory i święta
piękne, ciekawe i tanie książki:
Urodzony Jan Deborog, poemat
Wł. Syrokomli z obrazkami Andriej-
lego. Okładkę ozdobił prof. F. Ruszczy-
ca. — gr. 80.
Najpiękniejsze bajki polskie
A. J. Glińskiego. Obrazki i okładka
J. Hoppena. Zł. 1.
Gawędy i piosenki Wł. Syrokomli
z rysunkami J. Hoppena. Zł. 1.—

Ci co wpłacali na pocztę na rachunek Zygmunta Nagrodzkiego w P. K. O. Nr. 80.224 Zł. 3 i nadesłali swój adres, otrzymają wszystkie 3 książeczki bez żadnej więcej dopłaty za przesyłkę pocztową.

Ci zaś, którzy znajdują więcej amatorów pięknych czytelników i wpłacali na pocztę należność odrzuca za 10 książeczek (po kilka każdej) nie tylko nie poniosą żadnych kosztów przesyłki lecz jeszcze otrzymają jedenastą książeczkę bezpłatnie.

Adres wydawcy:
ZYGMUNT NAGRODZKI
Wilno, ul. Zawalna Nr. 11-a,
Skład maszyn rolniczych. t- 8688

27. XII. 28.

Dalszy wzrost kruszcu i dewiz w Banku Polskim

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę grudnia r. b. wykazuje zapas złota 607,9 mil. zł. Pieniądże i należności zagraniczne wzrosły o 7,4 mil. zł. do sumy 712,6 mil. zł. Portfel wekslowy wzrósł o 17,6 mil. zł. (624 mil. zł.). Pożyczki zabezpieczone zastawami wzrosły o 1 mil. zł. (84,8 mil. zł.).

Odnaczenie posła Charwarta

Posel Rzeczypospolitej w Helsingforsie minister Charwart został dn. 26 b. m. przez francuskiego ministra pełnomocnego udekorowany komandorją legii honorowej. (Pat).

Zmiany w M. S. Z.

W związku z mającą nastąpić nominacją dyrektora departamentu konsularnego p. Babińskiego na posła w Belgradzie, rozważana jest sprawa obsadzenia tego stanowiska. Dyrektorem departamentu konsularnego mianowany ma być poseł polski na Łotwie p. Łukaszewicz.

Uroczystość X-lecie oswobodzenia Wielkopolski

POZNAŃ, 27 XII. PAT. W dniu dzisiejszym święta Wielkopolska 10-lecie swego oswobodzenia. Rano odbyło się w kościele farnym nabożeństwo, celebrowane w obecności J. Em. ks. prymasa Hłonda przez ks. prałata Stychla. W nabożeństwie tem uczestniczyli przedstawiciele władz miejscowych z wojewodą poznańskim Dunin-Borkowskim, reprezentującym protektora dzisiejszej uroczystości Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, konsula francuskiego i czechosłowackiego, delegację związków powstańców i przysposobienia wojskowego ze sztabami oraz tłumy publiczności. Wkrótce potem odprawiona została msza polowa na placu Wolności. Jako przedstawiciel Pana Marszałka Piłsudskiego również protektora dzisiejszej uroczystości przybył dowódca OK. gen. Dzierżanowski, w otoczeniu grona wyższych oficerów, dalej stawił się liczni przedstawiciele Federacji Związków Obrótców. Ojczyzny z jej prezesem gen. dr. Romanem Gościńskim, delegacją miasta Lwowa i Związku Obrótców Lwowa itd.

Po uroczystym raporcie powstańców, złożonym przed generacją, udanosie się przez gmach hotelu Bazar, skąd przed 10 laty padło hasło powstania wielkopolskiego. Na narożniku hotelu wmurowano tablicę pamiątkową ku czci Ignacego Paderewskiego. Następnie odbyło się odsłonięcie i poświęcenie tablicy ku czci pierwszych powstańców, poległych w czasie oswobodzenia Poznania. Z kolei odbyła się defilada. O godz. 6 wieczorem w przepięknej auli uniwersytetu rozpoczęła się uroczysta akademja, którą zagał prezydent miasta Ratajski, kończąc swe przemówienie okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i Pana Prezydenta Mościckiego. W dalszym ciągu akademji, przedstawiciel Związku Obrótców Lwowa p. Baczynski wręczył krzyże Obrony Lwowa szeregowi powstańców wielkopolskich oraz magistratowi m. Poznania na ręce prezydenta Ratajskiego. Wieczorem we wszystkich teatrach poznańskich odbyły się uroczyste przedstawienia.

KARTOFLE

w każdej ilości sprzedaje „Rolnik Wileński” Kalwaryjska 11 m. 3 tel. 147, w składach: Pacific Rossa i Sklep Kalwaryjska 6.

Perlmuttera Ultramarina

jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny i celów malarskich. Odnaczona na wystawach w Brukseli i Mediolanie złotymi medalami

Biura Fabryki Ch. Perlmuttera, Lwów, Stenczna 20.

Wszędzie do nabycia.



BAL MORSKI

pod protektoratem Pana Ministra Przemysłu i Handlu
inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego
Honorowego Członka Ligi Morskiej i Rzeczej

odbędzie się
dnia 5 stycznia
1929 r.

W Salonach Oficerskiego Kasyna
Garnizonowego w Wilnie ul.
Ad. Mickiewicza Nr. 13.

ECHA KRAJOWE

— O naukę religii rzymsko-katolickiej. Poniżej umieszczamy list otrzymany od p. inspektora szkolnego o Powiatu Baranowickim, wyjaśniający sprawę lekcji religii katolickiej w Molczadzi poruszoną przez naszego korespondenta z Molczadzi. (Przyp. Redakcji)

Twierdzenie p. Miejscewego, że zmniejszenie o 50 proc. ilość godzin nauki religii rzymsko katolickiej w szkołach powszechnych jest niezgodne z rzeczywistością. Godziny nauki religii zarówno katolickiej jak i innych wyznań wyznaczyleśmy ściśle według okólnika M. W. i O. P. z dnia 5 stycznia 1927 r. Nr. 148 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 2 r. 1927) i wyjaśnienia Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego z dnia 18-10 b. r. Nr. 1—37831—28. Być może, że w niektórych szkołach nastąpiła zmiana w porównaniu z tem, co było podczas czasowych zastępstw na stanowisku Inspektora Szkolnego powiatu baranowickiego. Obowiązującymi są dla mnie zarządzenia władz, a nie to, co było.

Co się tyczy Molczadzi wyznaczylem 4 godziny nauki religii rzymsko katolickiej dla dzieci (zacytowany okólnik Min. W. R. i O. P. mowi, że jeżeli białe dzieci nie uczą się, to należy tworzyć grupy, liczące w zasadzie nie więcej niż 40 dzieci i dla każdej grupy przeznaczyć po 2 godz. nauki religii w tygodniu). Na teże podstawie dla szkoły w Mickiewiczach dla 22 dzieci wyznaczylem 2 godziny nauki religii rzymsko-katolickiej tygodniowo, jednakże i ta liczba nie jest wykorzystana, gdyż ks. Weckiewicz Stanisław z Molczadzi był w tej szkole w okresie czasu od 1 września 1928 r. do 13 grudnia tego roku pięć razy, a winien mieć w tym czasie 30 lekcji (15 tygodni po dwie lekcje).

Pisma, które umieściły przedruk korespondencji, proszę o umieszczenie niniejszego sprostowania.

BARANOWICZE.

— Pożar Domu Kolejowego. W dniu 20

grudnia na st. Horodziec o godzinie 20-jej z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn zapalił się dom Nr. 21 (barak), w którym mieściła się szkoła powszechna. Pomimo natychmiastowej pomocy przez ochotniczą straż ogniową i pomocy parowozu od pożaru Nr. 974 pożaru zlikwidować się nie udało i takowy trwał do godziny 12-jej dnia 21 grudnia. Uratowano zaledwie 4 domu. Straty kolejowe wynoszą kilkanaście tysięcy złotych. Na miejsce wypadku wyjechała komisja kolejowa, celem przeprowadzenia dochodzenia.

S. G.

LUDWINOWO.

— Kurs kroju i szycia. Niniejszem proszę o sprostowanie umieszczonej w Nr. 290 z dnia 18-12 r. b. wzmianki, zawierającej pewne nieścisłości w kwestii otwarcia we wsi Ludwinowo kursu kroju i szycia.

Jako kierowniczka szkoły powszechnej w Ludwinowie, znając bliżej potrzeby wsi i dorastającego pokolenia, odczułam i zrozumiałam potrzebę zorganizowania kursu kroju i szycia w Ludwinowie by dać możność niezamożnym dziewczętom nabyć wiedzę fachową, co jest tak niezbędne wobec obecnych wymagań życia.

Nie mogąc osobiście pokonać znacznych trudności natury gospodarczej — zwróciłam się z prośbą o pomoc do zawsze uczynnej p. inżynierowej Fedorowiczowej — żony dyrektora fabryki „Waka”, która w zrealizowaniu projektu wzięła b. czynny udział. Na instruktorke powołano iachową siłę z Narodowej Organizacji Kobiet w Wilnie. Ze względu na ciężkie warunki materialne wsi, spowodowane niedostatkami, opłatę od słuchaczek skreślono tylko po 3 zł. miesięcznie. Ponieważ zaś faktycznie kosztu opłacenia instruktorki wynosi 120 zł. — brakującą sumę pokrył jak zawsze pełen ofiarności hr. Jan Tyszkiewicz właściciel majątku Waka.

H. Bartoszewiczowa

kierownicza 2-kl. Szk. Pow. w Ludwinowie

Porwanie „Sabinek”

Meksyka — kraina dziwnych możliwości i wydarzeń, gdzie przedsiębiorczość i pomysłowość yankesa łączy się w amalgamat z temperamentem południowca, zuchwalstwem bandyty, gdzie niewiadomo kiedy jest efektywnie pomyślana reklama a gdzie zaczyna się rzeczywistość.

W małym miasteczku słynącym z piękności kobiet, operatorowie znanego koncernu filmowego robili zdjęcia wzruszającego dramatu z życia cowbojów. Tem zdjęć były wspaniałe skaliste brzozy leżące w pobliżu miasteczka jeziora. Przybycie licznej ekipy aktorów, statystów i operatorów do małego prowincjonalnego miasteczka rzecz jasna było wydarzeniem tembardziej, że X miasto ma licznych swych w Meksyku wielbicieli i wielbicielki. To też gdy ogłoszono, że zdjęcie bezpłatnie można się przysiągać, piękne mieszkanki i ich mężowie, bracia i narzeczeni licznie pospieszyli nad brzozy jeziora. Krepnie filmy były niezwykle interesujące. Akto-ryzmy grali świetnie. Pozostali by o nich jak-najmilsze wspomnienia gdyby w pewnym momencie frapujący film nie zamienił się w gorzką przynajmniej dla niektórych pięknych mieszkank miasteczka i bogatszych obywateli rzeczywistość.

Sympatyczni cowboje, statysci i reżyserzy niespodziewanie zmienili rolę i bardzo grzecznie skierowali lufy swych rewolwerów w stronę przylgających się z zainteresowaniem widzów. Główny kierownik zdjęć głosem poważnym oświadczył, aby plec brzydką stanęła po lewej stronie, piękna zaś po prawej. Gdy oszaleli na to niespodziewaną zmianą amatorzy zdjęć filmowych posłusznie wykonali (pod groźbą rewolwerów) żądanie reżysera zebrani cowboje wybrali 22 najładniejsze panienki i skrupowawszy i młdnie wsadzili je na konie i opuścili góry. Molestacje rodziców nie nie pomogły. Cowboje byli bezsilni. Dodać należy, że nie zapomnieli oni przed ucieczką w góry uwolnić zawartość pulgarek brzydkiej połowy od ciężaru meksykańskich dolarów.

W parę godzin zawiadomiona o wypadku porwania „sabinek” i rabunku milicja „ederała puściła się w pogon. Jednocześnie z porwaniem „sabinek” w miejsce nieznane sprawy a prawdopodobnie wspólnie sympatycznych aktorów filmowych wysadzili ratusz w powietrze.

Posąg wojsk federalnych odnalazł na drodze 17 letnią ranną dziewczynę. Po odyskaniu przytomności o to opowiedziała:

Bandyci posadzili nas na siodła za sobą i przywiązali, poczem pomknęli w góry, co koń wyskoczy. Po godzinnej, szalonej jeździe wódz bandytów zaczął się zatrzymać. Bandyci rozpoczęli rozmowę, która wkrótce zamieniła się w kłótnię. Wówczas nie mogli się pogodzić co do podziału łupu. Zapomnieli o swych niewolnicach, rzucili się z nożami i rewolwerami na siebie. Wszystko to działo się na skalach nad brzegiem dużego jeziora.

Widząc, że uwaga bandytów jest zajęta — czem innem, usiłowałam się uwolnić z więzów, które krepowały mocno moje ręce. Nagle palce moje dotknęły rekojczy noża. Szybko udało mi się wyciągnąć go z pochwy i z całej siły uderzyłam bandytę w plecy. Człowiek, który mnie wioził na swym koniu spadł nieżywy, koń zaś targnął i skoczył w bok. Uchwyciłam udezcę i zaczęłam uciekać.

Bandyci ruszyli natychmiast w pogon. W chwili gdy dwóch pieszych podskoczyło do konia, raniąc go, rozgniewane nawałdnie zwierzę, wierzgnęło, zrzucił obu napastników z wysokości skały w jezioro. Obaj zginęli zapewne. Wódz bandytów nakazał odwrót. Jednak rozłoszczeni bandyci zaczęli rzucać nożami za mną. Ranili mnie kilka razy, dokończyła dzielna dziewczyna, która mimo ciężkich ran utrzymywała się na koniu, aż dopóki nie dotarła do doliny, wówczas dopiero siły odmówiły jej posłuszeństwa i spadła na łakę, gdzie znaleźli ją żołnierze.

— Bandyci ruszyli natychmiast w pogon. W chwili gdy dwóch pieszych podskoczyło do konia, raniąc go, rozgniewane nawałdnie zwierzę, wierzgnęło, zrzucił obu napastników z wysokości skały w jezioro. Obaj zginęli zapewne. Wódz bandytów nakazał odwrót. Jednak rozłoszczeni bandyci zaczęli rzucać nożami za mną. Ranili mnie kilka razy, dokończyła dzielna dziewczyna, która mimo ciężkich ran utrzymywała się na koniu, aż dopóki nie dotarła do doliny, wówczas dopiero siły odmówiły jej posłuszeństwa i spadła na łakę, gdzie znaleźli ją żołnierze.

Lecznica Akuszerjno-Ginekologiczna
D-ra M. BLOCHA, Prof. D-ra W. JAKOWICKIEGO, D-ra M. OBIEZIERSKIEGO i D-ra A. WASZKIEWICZA mieści się przy ul. Teatralnej Nr 3, tel. 785.
Przyjęcie położnic i chorych operacyjnych z cierpieniami kobiecymi.

NA ŚWIĘTA polecamy
BROWARU
SZOPEN PIWO
telef. 5-44, 14-95.

STOPER CLAUSTON.

13) Tragiczna przygoda p. Malineau

Nie potrzebujesz żadnego pseudonimu, chyba, że masz ochotę zmienić swe imię, jeśli cię to bawi!

— Oczywiście, daleko ciekawiej jest prowadzić śledztwo pod cudzym nazwiskiem!

Rupert zamyślił się, szukając odpowiedniej nazwy dla siebie.

— Doskonale, będę występował jako pan Rupert. Kiedy zabieramy się do dzieła?

— Natychmiast po zjedzeniu przez ciebie śniadania!

— Trzeba było to wcześniej powiedzieć!

To mówiąc Rupert połknął momentalnie trzy tartinki z szynką, wypił jednym tchem filiżankę herbaty i zerwał się gotowy do drogi.

— Od czego zaczniemy?

— Franciszek zapalił papierosa.

— Nie mam jeszcze przygotowanego planu działania, — odrzekł. — Prze-

dewszystkiem, naturalnie musimy pójść do Scotland Yard, pokażemy tam list mego wuja i dowiemy się, jakie ostatnie wiadomości. Następnie, zależnie od wiadomości, które uzyskamy ułożymy plan działania. Przypuszczam, że drogi nasze i policji rozejdą się natychmiast.

— Doskonale kawa! — zamruczał uradowany Rupert ubierając się do wyjścia.

W Scotland Yard przyjęto ich z oznakami wielkiego poszanowania, ale żadnych nowych wiadomości nie udzielono.

— Gdzież teraz pójdziemy? — zapytał, tał Rupert, gdy znaleźli się na ulicy.

— Pojedziemy na Hiacent Rood, może rewizja da nam jakie poszlaki. Nie możemy utworzyć żadnego planu, dopóki nie znajdziemy jakiegoś śladu. Listy i papiery tego zwyrodniałego mordercy muszą nam jakichś wskazówek dostarczyć.

— Doskonale kawa! — zawołał znów Rupert.

Zapraszamy Sz. Publiczność dziś na otwarcie
Kino-Teatru

ŚWIATOWID

Mickiewicza 9.

demonstrowany będzie najnowszy film obecnego sezonu
p. t. „Szaleństwo jednej nocy”

Niezwykły bunt „dzieci” w Borysowie

Straszhliwe skutki wychowania komunisty cznego — Obłężenie zakładu dziecięcego — Salwy milicji.

Z Mińska donoszą: w Borysowie miała miejsce niezwykła „rewolucja”. W tamtejszym domu wychowawczym dla dzieci, zawierającym 50 wychowanków, administracja zakładu, zarówno jak personel pedagogiczny źle obchodzili się z dziećmi. W znak protestu dzieci dnia 18 bm. organizują „bunt”. Nie przyjmują z rana posiłku, następnie dra koldry biją naczynia i uzbrojone w noże, pałki i t.d. budują z mebli barykady nie dopuszczając nikogo z personelu administracyjnego. Kilku nauczycieli zostało przytem dotkliwie pobitych. Po kilku godzinach jałowego obłężenia zabarykadowanych dzieci, kierownik zakładu niejaki Kłatończyk, zewzwał pomocy władz. Na miejsce przybyły silne oddziały milicji, policji kryminalnej, t. zw. „Krymwyszczuki”, oraz straż ogniowa. W tym czasie dzieci zdobyły już oświadczenie całym domostwem. Milicja straż ogniowa organizują formalne obłężenie, następnie zaś przystępują do ataku.

Milicja daje kilka salw w powietrze i dla postrachu w górne okna kamienicy, straż zaś ogniowa puszcza w ruch pompy automatyczne zalewając zimną strugą zbuntowane dzieci. Po kilku godzinach udało się „zdobyć” zakład dziecięcy.

Gazety sowieckie domagają się od władz surowego śledztwa w tej sprawie i ukarania kierownika zakładu który użył tego rodzaju „metod pedagogicznych”.

Głosy zagranicy o stosunkach polsko-litewskich

PARYŻ. 27.12. (PAT). „Ere Nouvelle” zamieszcza artykuł dep. Leona Boussou, wicemarszałka Izby o stosunkach polsko-litewskich. Bouyssou wykazuje na wstępie artykułu powolne tempo, w jakim postępują rozpoczęte przed rokiem rokowania w sprawie ustalenia normalnych stosunków pomiędzy obu krajami. Leon Bouyssou ostrzega przed dalszą ustepliwością na rzecz Litwy. Rada Ligi Narodów — pisze Bouyssou — zgodziwszy się na użycie wyrażenia: „linja administracyjna” zamiast wyrazu „granica” o co tak usilnie dobijał się Waldemar, doszła do kresu swych ustępstw. Nie trzeba by jednak ażeby Waldemaras przyspuszczał, że Rada Ligi zgodziła się na jego punkt widzenia co do prowizoryczności obecnej granicy polsko-litewskiej, zresztą minister Zaleski poczynił wszystkie potrzebne zastrzeżenia w tym względzie. Rząd litewski nie powinien pominąć sposobności wystąpienia, dzięki interwencji, wyznaczonej przez Radę Ligi komisji na drogę porozumienia z Polską, w przeciwnym razie grozić mu niepożądane następstwa, przykładem których jest świeżo zawarty traktat handlowy z Berlinem, oddający Litwę całkowicie na pastwę ekonomiczną i polityczną Niemiec. W tej samej kwestii zabiera głos na łamach „Victore” Georges Bienaimé, wykazując uprzywilejowaną sytuację Niemców w nowym państwie litewskim. Berlin — uważa Litwę za bierne narzędzie przeciwko Polsce. Litwa ułatwia komunikację Niemiec z Rosją broniąc z drugiej strony dostępu wpływom polskim do Prus Wschodnich. Porozumienie niemiecko-litewskie skierowane jest specjalnie przeciwko Polsce i przeniknięte tym samym duchem, co pięć Stresemanna w Lugano. Między obecnym rządem litewskim Berlin ma w obecnym rządzie litewskim wierne usługi w osobach sławnego Waldemaras i prezydenta Smetony, który już w roku 1917 w okresie okupacji niemieckiej uchodził za agenta niemieckiego, jak to z naciskiem podkreśla w swej książce o odbudowie Litwy, jej autor Gabrys. Na koniec Bienaimé zaznacza, że zamach stanu, który przed dwoma laty oddał władzę w ręce Smetony i Waldemaras, przeprowadzony został przy poprociu Niemiec.

SPECJALNA MONTOWNIA SAMOCHODÓW „ESSEX” DLA RYNKU POLSKIEGO.



SZKOŁA FILMOWA

Związku Artystów Sztuki Kinetograficznej w Wilnie przyjmują zapisy codziennie w godz. 5 — 8 w lokalu Związku Ostrobramska 27. —12

Dalsze rewelacje o aferze Litwinowa

BERLIN. 27.XII. PAT. „Vossische Zeitung” donosi z Paryża, że afiera młodszego brata komisarza Litwinowa, która wywołała taką sensację, zaczyna nabierać coraz bardziej zdecydowanego charakteru politycznego. Litwinow, który bezpośrednio po skierowaniu przeciwko niemu oskarżeń o fałszerstwa weksli zbiegł do Szwajcarii, miał powrócić w ostatnich dniach do Paryża i poczynić tam przed sędzią śledczym sensacyjne zeznania i rewelacje w sprawie fałszerstw weksli, oświetlając w nieoczekiwany sposób metody finansowania propagandy zagranicznej przez władze sowieckie. Korespondent paryski „Vossische Ztg” donosi, że zeznania Litwinowa ogłoszone zostały częściowo przez dziennik rosyjski, ukazujący się w Paryżu, pod tyt.: „Poslednija Nowości”. Z zeznań tych wynikać ma, że władze sowieckie przy finansowaniu propagandystycznej działalności zagranicznych partij komunistycznych posługiwały się wystawianiem weksli w ten sposób, że jedna z zagranicznych instytucji sowieckich jak naprz. „Arcos”, wystawiała weksle na Gostorg, a Gostorg wystawiał znów weksle na inne misje handlowe Sowietów zagranicą. W ten sposób odbywały się określone niejako operacje wekslowe, które dostar-

czyły w razie potrzeby pieniądze, wypłacanych organizacjom propagandystycznym Sowietów. Litwinow miał oświadczyć, że z polecenia radcy legacyjnego Turowa, który był w istocie kierownikiem całej organizacji tajnych agentów bolszewickich na Niemcy, Francję, Anglię i Belgię, wystawił w 1926 roku cały szereg weksli na sumę 8 milionów marek. Poza tem w podobny sposób na rozkaz Turowa miał Litwinow wystawić weksle, przeznaczone na finansowanie propagandy bolszewickiej w Marokku i Algierze. Litwinow utrzymuje, że jest tylko ofiarą intryg wewnętrzno-politycznych, prowadzonych przez Cziczera przy pomocy G. P. U. przeciwko jego bratu. Jak donosi paryski korespondent „Vossische Ztg”, Litwinow miał zakomunikować władzom francuskim całkowitą listę tajnych agentów, utrzymywanych we Francji przez władze sowieckie.

NA KARNAWAŁ poleca w wielkim wyborze gramofony, paterfony oraz płyty do nich. Skrzypce, gitary, mandoliny, harmonie oraz struny.
Firma „UNIWEKSAŁ” Wilno, Wielka 21, tel. 12-83.
PP. Wojskowym i Urzędnikom dogodnie warunki.

Zanim jednak skończył zdanie, przyjacieli kopnął z całej siły w środkową szufladę.

— Niemaś tu łatwiejszego, — zauważył spokojnie, wyciągając plik papierów z połamanej szuflady.

— Dziękuję, uśmiechnął się lord Franciszek, a twarz Ruperta rozpytnęła się w uśmiechu radości. Szybko zabrał się do przeglądania papierów.

— Same rachunki! — zawołał z rozczarowaniem w głosie Rupert.

— Czasem rachunki mogą dać duży materiał dla śledztwa, — zauważył Fillmoer. — Nieraz są one świadectwem minionych grzechów.

— Zgadza się z tem, ale te rachunki są najzwyklejsze w świecie. — Optacone, — wtrącił Franciszek.

— Aha! rozumiem teraz dlaczego wydały mi się inne niż te, które widuję zwykle!

Kolejno oglądał każdy papier. — Czy będziemy je teraz składać i porządkować? — zapytał Rupert po chwili.

— Nie warto, — odrzekł przyja-

ciel. — Lotr ten niedługo już będzie żył, nie przydadzą mu się te dokumenty.

To mówiąc rozerwał paczkę rachunków i rzucił do kosza.

Suchy, nerwowy kaszel odwrócił ich uwagę od zajęcia. Obejrzał się obaj: na progu stał nieznajomy mężczyzna. Przez kilka sekund patrzyli na siebie z zdziwieniem. Na twarzy przyjaciół malowała się zdziwienie, twarz zaś nieznajomego wyrażała gniew i niepokój.

— No?... — zapytał Rupert.

— Pozwól sobie, — rzekł nieznajomy, — zapytać panów, co panowie tu robią?

Lord Franciszek nie miał znajomości w sferach literackich, a ten człowiek robił wrażenie bruchomowcy. Jednak ton jego i sposób bycia świadczyły o tem, że był to dżentelmen, to też młody lord odrzekł uprzejmie:

— Przybyliśmy tu z ramienia Scotland Yard, a raczej ministra spraw wewnętrznych. Ale z kim mam przyjemność...

Zarząd Domu Oficera Polskiego Garnizonu Wileńskiego

tradycyjnym zwyczajem urzędu

Przygrywać będą 4 orkiestry.

Zaproszenia można otrzymać w Kasynie Garnizonowym do dn. 27. XII. 28 r. codziennie od godziny 17—19.

Wielka zabawę sylwestrową

(w noc na 1-szy stycznia 1929 r.)

w gmachu Domu Oficera Polskiego

Początek o godz. 23.

ul. Mickiewicza 13.

Wstęp za zaproszeniami

Wiele oryginalnych niespodzianek.

Kurier Gospodarczy Ziemi Wschodnich

Obrót mąką zbożową

Badanie stanu gospodarczego na terenie województwa północno-wschodnich wykazuje ich niewystarczalność pod względem produkcji rolniczej, co zwłaszcza bardzo jaskrawie zaznacza się w odniesieniu do województwa Wileńskiego. Z drugiej strony, pomimo niewątpliwego postępu w rolnictwie w ciągu ostatnich lat, nadwyżka przywozu produktów rolniczych nad wywozem, bynajmniej nie maleje, lecz wręcz przeciwnie stale wzrasta. Zestawiając wszelkie okoliczności towarzyszące tym zjawiskom, musimy przyjść do przekonania, że wzrost tej nadwyżki należy przypisać wyłącznie zwiększonej zdolności nabywczej tak konsumenta (miejskiego) jak producenta.

W szeregu poprzednio na tem miejscu drukowanych artykułów cyfrowo stwierdziłem stan faktyczny w odniesieniu do konsumpcji kilku głównych ziemiopłodów. Celem wszechstronnego oświetlenia rozważanej sprawy podaję poniżej dane dotyczące przywozu i wywozu mąki zbożowej.

Przywóz mąki i zbożowej do województwa Wileńskiego z terenu innych województw wyrażał się w roku 1927 — 24720 tonn, przyczem udział poszczególnych stacji odbiorczych był następujący:

Stacje przeznaczenia	tonn	Stacje przeznaczenia	tonn
Włocławek	16000	Dukasz	1100
Głębokie	1930	Olechnowice	340
Budaw	570	Parafianów	260
Ignalino	180	Smorgonie	850
Mołodeczno	310	Usza	290
Hodociszki	230	N. Święciany	1200
Postawy	140	Woropajewo	200
Wilejka	220	Oszmiana	20
Solys	200	Oraty	30
N. Wilejka	130	Podbrodzie	40
Grupy	30	Zieliki	40
Cudowa	30		
Podwilje	130	Razem	24720

INFORMACJE.

Przymusowe ściąganie podatku majątkowego

WARSZAWA, 27.XII. PAT. Ministerstwo Skarbu podaje do wiadomości płatników podatku majątkowego, że ponieważ termin płatności raty 1. zw. grudniowej, wynoszącej 1%, względnie 0,6 proc. wartości majątku, przyjętej za podstawę wymiaru podatku majątkowego, upływał dnia 10 grudnia b. r. władze skarbowe przystąpiły już do przymusowego ściągania zaległej raty. W interesie więc samych płatników leży, by jak najrychlejszą włączyć bezpośrednio do kas skarbowych wspomnianą należność, w przeciwnym bowiem razie opełniali płatnicy narażeni będą na ponoszenie kosztów egzekucyjnych, oczywiście niezależnie od kar za zwłokę.

Ostatni termin wykupu świadectw

WARSZAWA, 27.XII. PAT. Ministerstwo Skarbu zwraca uwagę podatników, że termin wykupu świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1929 upływa z dniem 31-go grudnia r. Ponieważ termin ten w żadnym razie przedłużony nie będzie, zaś władze skarbowe przystąpią już w pierwszych dniach stycznia 1929 r. do systematycznej lustracji przedsiębiorstw, celem pociągnięcia opieszalszych płatników do odpowiedzialności karnej, przewidzianej ustawą o państwowym podatku przemysłowym, płatnicy, w interesie samych płatników leży, by wykupili świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne na r. 1929 przed dniem 31 grudnia r.

NOWE USTAWY I ROZPORZĄDZENIA.

Z „Dziennika Ustaw Rz. P.” Nr. 101 dnia 20 grudnia 1928 r.

- Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 6 grudnia 1928 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 października 1927 r. o przechowywaniu długów remanowych (poz. 899);
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 6 grudnia 1928 r. o zakresie działania władz administracji ogólnej w dziedzinie zarządu rolnych majątków państwowych lub pod zarządem państwowym pozostających (poz. 900);
- Rozporządzenie Ministra Reform Rolnych z dnia 30 października 1928 r. wydane w porozumieniu z Ministrami Rolnictwa, Skarbu i Sprawiedliwości w sprawie zmian w rozporządzeniu z dnia 7 grudnia 1926 r. do ustawy o wykonaniu reformy rolnej (poz. 903);
- Rozporządzenie Ministra Komunikacji z dnia 15 grudnia 1928 r., wydane w porozumieniu z Ministrami Sprawiedliwości i Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa w sprawie uzupełnienia przepisów przewozowych dla bezpośredniej polsko — sowieckiej komunikacji towarowej (poz. 904);
- Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 18 grudnia 1928 r. o odroczeniu terminu wejścia w życie rozporządzenia z dnia 15

Ponadto w roku 1927 miał miejsce przywóz z Łotwy w ilości 964 tonn, w tem do Wilna — 508, Dukasz — 323 Woropajewa — 12, Głębokiego — 106 i Parafianowa — 15 tonn. Wywóz natomiast wyniósł tylko 540 tonn (przeważnie do pobliskich stacji w-wa Nowogródzkiego), w tem z Wilna 525 tonn i z N.-Wilejki — 15 tonn.

Z uwagi na to, że w stosunku do przeszło 1800 tonn nie dało się (z „Rocznika Statyst. przewozu kolejami”) ustalić stacji przeznaczenia na terenie Dyrekcji Wileńskiej K. P. można przyjąć w przybliżeniu i w zaokrągleniu, że nadwyżka przywozu mąki zbożowej nad wywozem w r. 1927 wynosiła dla województwa Wileńskiego około 25500 tonn.

Dla województwa Nowogródzkiego odnośne cyfry są o wiele mniejsze, przeważnie z tego powodu, że nie posiada ona tak dużego ośrodka konsumpcji jak Wilno. Przywóz około 7100 tonn. Z większych stacji odbiorczych należy wymienić Baranowice (ok. 1600 tonn), Slonim (o. 1400 tonn) i Lida (1200 tonn). Import, mianowicie z Łotwy miał miejsce tylko w odniesieniu do Nowojelni w ilości 105 tonn. Wywóz do innych województw (prze ważnie do pobliskich stacji województwa Wileńskiego) wyrażał się cyfrą 2750 tonn. Czyli że nadwyżka wywozu nad wywozem wynosiła dla w-wa Nowogródzkiego około 5000 tonn, i w każdym razie nie więcej 5500 tonn, jeżeli przyjąć, że około 500 tonn przywozu z ogólnej ilości co do której nie dało się ustalić stacji przeznaczenia, przypada na w-wa Nowogródzkie.

Harski.

Ś. P.

Anna Bohdanowiczówna

Opatrzona Św. Sakramentami, w wieku lat 19 uśnęła w Bogu w Arco (Włochy) w dniu 20 grudnia 1928 roku.

Zwłoki zostaną złożone w grobach rodzinnych w maj. Obodowce, ziemi Wileńskiej. O dnie pogrzebu nastąpi osobne zawiadomienie.

Pograżeni w głębokim żalu RODZICE, SIOSTRY i RODZINA.

Ś. P.

Helena z Iwaszkiewiczów SIKORSKA

po krótkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 24-go grudnia 1928 roku w wieku lat 79.

Nabożeństwo żałobne w kościele św. Jakóba odbędzie się 28 grudnia o godz. 9.30 rano, poczem nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz Rossa.

O czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych pograżona w głębokim smutku

RODZINA

Wilki pożerają ludzi.

Z nastaniem silniejszych mrozów, kuńskiej, wilki napadły i rozszarpały nadchodzą z prowincji wiadomości o dokuczliwej pladze wilków. Przed kilku dniami w odległości kilkunastu kilometrów od Wilna, w gminie Mickiej, wilki napadły i rozszarpały starą zebraćkę. W dzień wigilii mieszkaniec wsi Skajstery, znalazł w zaroślach trup straszliwie rozerwanej przez wilki na kawałki, kobiety.

KRONIKA

PIĄTEK 28 DZIS Wschód s. g. 7 m. 33 Zach. s. g. 15 m. 39

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 27 — XII 1928 r.

Ciepłota średnia w m.	748
Temperatura średnia	7.0
Opad za dobę w mm	6
Wiatr przeważający	Południowo-zachodni
U w a g i:	Pochmurno.
Minimum za dobę	— 2°C.
Maximum za dobę	— 2°C.
Wentylacja barometryczna: spadek ciśnienia.	

URZĘDOWA.

— Powrót p. Wojewody. Pan Wojewoda Raczkiewicz powraca w dniu 31 bm. z urlopu wypoczynkowego i wczoraj w dniu 1 stycznia 1929 roku o godz. 12.30 przyjmował będzie w górnych salach Pałacu Zyczenia Noworoczne dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu od przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, duchowieństwa, uniwersytetu, samorządu, stowarzyszeń i organizacji społecznych oraz społeczeństwa.

— Audjencja u p. wicewojewody. Zastępujący Wojewodę p. wicewojewoda Kirtidz przyjął dzisiaj p. prezydenta miasta Folewskiego i wiceprezydenta inż. Czyża w sprawach przynajmniej miastu Wilnu p. wiceprezydenta inż. Czyża.

— Osobiste. Kurator Okręgu Szkolnego Stefan Pocztulski wyjechał na kilka dni w sprawach służbowych do Warszawy. Zastępuje Kuratora naczelnik wydziału ogólnego p. Józef Małowicki.

— Dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Wilnie, p. L. Szwykowski powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

MIEJSKA.

— Bank Gospodarstwa Krajowego żąda elektronicznej na zastaw. Na skutek interwencji p. Wojewody Raczkiewicza Bank Gospodarstwa Krajowego udzielił gminie n. Wilna pożyczki w wysokości jednego miliona złotych na kontynuowanie robót inwestycyjnych.

— Wobec tego jednak, że Bank prócz gwarancji hipotecznej na nieruchomościach miejskich oraz na wpływach podatkowych żądał jeszcze zastawu w postaci elektronicznej miejskiej p. prezydent Folewski zwrócił się do p. Wojewody z prośbą o interwencję w tej sprawie.

— Władze wojewódzkie poprzę sprawę, co niewątpliwie wpłynie na Dyrekcję Banku w sensie zredukowania swoich wymagań gwarancyjnych do dwóch pierwszych pożyczek.

— Uszkodzenie sieci elektrycznej. Przy robotach ziemnych, prowadzonych w mieście wskutek nieostrożnego i nieumiejętnego obchodzenia się przy wykopach, gdzie przełożony kabel elektryczny, nastąpiło uszkodzenie sieci podziemnej elektrycznej, i to spowodowało przerwanie prądu. Sekcja techniczna Magistratu wszczęła dochodzenie przeciwko winnym, z których będą ściągnięte należności.

— (o) Choroby zakaźne w Wilnie. Według danych wydziału zdrowia Magistratu w ubiegłym tygodniu zachorowało w Wilnie na tyfus brzuszny 3, plamisty 2, błonnicę 8 (1 zm), plonię 9, ospę wietrzną 4, odrę 2, krztusiec 3, różę 3, gruźlicę 5 (1 zm.), jądłowicę 9, razem 42 osoby z których 2 zmarło.

— Plan dalszych robót wodociągowej i kanalizacyjnych. Z kredytu nowej pożyczki inwestycyjnej na ogólną sumę 459900 zł, Magistrat projektuje w pierwszym rzędzie: a) roboty wodociągowe na sumę 121700 zł, w tym m. in. przewiduje się zakończenie robót wodociągowej po zauku Dobroczyńskim, wykonanie rurociągu na zauku Śzwarcowym, ul. Suwalskiej, Świeciańskiej, Podgórnego, przełożenie magistratu wodociągowej po ul. Witoldowej, sporządzenie planu sieci wodociągowej III strefy i przebudowę, które nie mają tego planu; b) roboty kanalizacyjne na sumę 338000 zł. przy czym przewiduje się budowę kanałów na ul. św. Anny, Targowej, zaułkach Bernardyńskim, św. Michalskim i Literackim, ul. Miłosiernej, Metropolitanej, Baksza i t.d.

ROŻNE.

— Gratulacje świąteczne urzędników dla Wojewody Raczkiewicza. W dzień wigilii 24 bm. w południe, po skończeniu urzędowania, zebrał się w dużej sali konferencyjnej wszyscy urzędnicy i urzędnicy Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego, a wśród nich wielu naczelników innych władz. Do Wojewody Raczkiewicza, który w dniu tym, przerwałszy urlop, bawił w Wilnie, przemówił wicewojewoda Kirtidz składając p. Wojewodzie imieniem wszystkich urzędników Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Mówca podkreślił, że życzenia urzędników dla p. Wojewody są szczere i z sercem płynące nie tylko jako dla naszego Najwyższego zwierzchnika, ale także jako dla obywatela, który swą nadludzką ofiarną pracą imponuje im i ucy ich radośnie wyściągają w twórczej pracy nad budową państwa.

— Zyczenia dla KOP'u. P. Wojewoda Władysław Raczkiewicz przesłał dowodom, oficerom i szeregowym 3 i 6 Brygady KOP pismo z życzeniami z okazji świąt i Nowego Roku, które wydrukowane zostały w rozkazie dziennym. Z gratulacyjnego pisma p. Wojewody zanotować wypada następujący ustęp: „Pragnę by Ci, co trzymają straż na granicach Rzeczypospolitej, zdalając od ognisk rodzinnych, odczuwać, że myślą i sercem jest z nimi społeczeństwo całe, świadome trudnych i zaszczytnych zadań powierzonych na Korpus Ochrony Pogranicza”.

— Obrazek z autobusu. Jeden z czytelników naszych opowiedział nam przebieg incydentu, jaki miał miejsce w autobusie Nr. 14420 przed kilku dniami. Informator nasz siadł do autobusu na Zwierzynki i poprosił o bilet do Wileńskiej wrocąc jednocześnie konduktorowi 30 gr., tyle bowiem wynosiła opłata za ten kurs. Dla niewiadomych przyczyn konduktor zażądał 40 gr., a kiedy informator nasz wskazał mu na cennik zagroził wysadzeniem go z autobusu.

— Poszkodowany zwrócił się do posterunkowego (Nr. 169) który obiecał spisać protokół zajścia. Ciekawe czy też nieznający wysokości opłat konduktor będzie nadal narażał pasażerów na podobne przyjemności? — Przedłużenie terminu składania list

kandydatów na ławników. Ogłoszone zostało rozporządzenie Min. Sprawiedliwości, w myśl którego termin składania przez organizacje zawodowe list kandydatów na ławników sądów oraz zastępców ławników sądów pracy i sądów okręgowych przedłożony do dnia 5 stycznia 1929 roku.

— Spis ludności żydowskiej. Zarząd gminy żydowskiej na posiedzeniu odbytem w dn. 26 grudnia uchwalił sporządzić na podstawie ksiąg meldunkowych spis ludności żydowskiej m. Wilna.

— Wycieczka studentów żydowskich z państw bałtyckich. Wczoraj przybyła do Wilna wycieczka studentów żydowskich w liczbie około 30 osób z Rygi, Tallina i Dorpatu.

— Konfiskata. Został skonfiskowany Nr. 12 czasopisma białoruskiego „Malanka” z dn. 24 grudnia za umieszczenie artykułów p.t. „Jak dla panów nie staraj się” i „Świąteczne podarunki dla działaczy białoruskich”, w których dopatrzone się przestępstw, przewidzianych w art. 129 K.K.

— Bratnia Pomoc Gimnazjum im. ks. Czarotowskiego serdecznie dziękuję koleżance Halinie Grabowskiej za złożenie swego hołdu (25 zł.) za odczyt radiowy na rzecz Bratniej Pomocy.

— Podziękowanie. Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi śp. adwokatowi Michałowi Stankowi a przedewszystkiem duchowniństwu z JE Arcybiskupem Teodorzem na czele, Magistraturze i Adwokataturze sądów w Wilnie, T-wu Rosyjskiemu, przyjaciołom i znajomym składam serdeczne podziękowanie.

— Tradycyjny wielki Maskowy Bal Sylwestrowy urządzany staraniem Zarządu Oficerskiego Kasyna Garnizonowego odbędzie się dnia 31 grudnia w Domu Oficera (Mickiewicza 13).

— Przygrywać będą 4 orkiestry. Wiele oryginalnych niespodzianek. Zaproszenia wydaje się w Domu Ofic. od godz. 17 do 19.

— Jednodniówka „Listonosz”. Dowiadujemy się że w najbliższych dniach wydanie ilustrowana jednodniówka p.t. „Listonosz”.

— Dom kulturalno — oświatowy w Wilnie. Dnia 30 grudnia poświęcony będzie pierwszy na terenie archidiecezji Dom kulturalno — oświatowy nazwany imieniem JE. ks. Arcybiskupa Romualda Jalbryzkowskiego. Dom ten został zbudowany przy zbiegu ulic Lipowej i Sokolej na Sołtaniskach. Niezwykle charakterystyczny jest sposób finansowania budowy tego domu z inicjatywą przez przez proboszcza kościoła Niepokół. Początek N. M. P. ks. kanonika Aniceta Butkiewicza. Mianowicie całą budowę oparto o akcje, wypuszczone w tym celu przez Tow. Budowy Domu Parafialnego, które nabywali parafianie. Akcje noszą charakter długoterminowej pożyczki, a miały tak wielkie powodzenie, że inicjatywa ujawniła latem r. b. — już stała się faktem dokonany.

— Przystrojenie Domu kulturalno — oświatowego. Mieści salę odczytową na 300 osób w której będzie także kino, prócz tego zaś w domu tym znajdą pomieszczenie sekretariatu katolickiej organizacji przedmiścia. Szczegółnie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej znajduje tam gruntowne oparcie, gdyż kino będzie w rękach S.M.P. pod kierunkiem ks. Bolesława Maciejewskiego.

— Poświęcenie Domu dokona specjalnie w tym celu uproszony JE ks. Arcybiskup R. Jalbryzkowski.

— Boże Narodzenie w Wilnie. Z racji tego, że świąta tegoroczne wypadły w środku tygodnia już od niedzieli panował w mieście nastrój przedświąteczny.

— Na wszystkich rynkach, koło Ratusza, oraz na wielu ulicach sprzedawano choinki, których ceny wahały się od 50 gr. do 7 zł. Przekupnie użalający się na trudność w uzyskaniu zezwolenia na wyrąb ich wczorajem przed samą wigilią sprzedawali je niemal za darmo, aby sprzedać. Przechowywali to widac ludzie oszczędni i dlatego późno wieczorem można było widzieć tłufo niosącego oczekiwania przez dziaćkę drzewko.

— Ruch panujący przez cały dzień w wigilii zamierał zaczął około godz. 7-iej wieczorem i do północy prawie był do chwili rozpoczęcia się pasterkki głucho było na ulicach. Przed pasterką ożywiło się znacznie mimo, że w wielu kościołach odprawiona ona została dopiero o 6 rano.

— W pierwszym dniu świąt, z racji wstrzymania ruchu autobusów i znacznej ilości drożdżek cicho było na ulicach i dopiero w środe zaroiło się na Mickiewicza, zwłaszcza, że pogoda dopisała.

— Teatry i kinematografy zapelnily się publicznością a i restauracje pomimo obfiteści jadła i picia w domach prywatnych nie mogły uskarżać się na zły interes.

— Magistrat chcąc wytworzyć podniosły nastrój świąteczny nakazał oświetlić bramy tryumfalną w wylocie ul. Mickiewicza.

TEATR I MUZYKA.

— Reduta na Pohulance. Dziś i jutro — „Usmiech losu”.

— W niedzielę dn. 30 bm. pp. poemat dramatyczny Juliusza Slowackiego — „Kordian” w oryginalnej inscenizacji Zespołu Reduty Postać tytułową odtworzy W. Scibor — Ryśki. Początek o godz. 15-iej (3-iej). Bilety po cenach znizonych już są do nabycia w „Orbisie”.

— Wileńskie Towarzystwo Filharmoniczne urządziła w dniu 5 stycznia 1929 r. w gmachu Reduty na Pohulance jedyny koncert świętego pianisty Franca Osborna, który odegra w programie swoim utwory Chopina, Liszta, Debussy'ego Beethovena i Strawińskiego.

Bilety są już do nabycia w biurze Orbis ul. Mickiewicza 11 od godz. 9 do 16.30. Koncert Franca Osborna wzbudził w naszym mieście zrozumiałe zainteresowanie.

— Teatr Polski. Dziś, na jedno tylko przedstawienie wraca na repertuar święta i przebarwna komedia St. Kiedrzyńskiego „Powrót do grzechu” w premierowej obsadzie.

— „Potop” siedem obrazów dramatycznych z powieści H. Sienkiewicza. Jutro grane będą obrazy dramatyczne „Potop” w którym bohaterami są, jak wiadomo, Andrzej Kmiec i Oleńka, pozatem słynny Wołodyjowski, Skrzetuski, Zagłoba i inni. Dwa obrazy poświęcone są Januszowi Radziwiłłowi, którego kreuje Wacław Malinowski.

— W niedzielę o godz. 3-iej pp. grane będzie widowisko jasełkowe „Biełmem Polskie” o godz. 5.30 — grana będzie krotoczwila W. Rakapickiego „Ja tu rządzę”.

— „Sylwestr” w Teatrze Polskim. Teatr Polski na poniedziałek 31 bm. przygotowuje specjalny program opery przedewszystkiem na humorze i satyrze. Będzie to program nie zmienne ciekawy i bogaty, posiadający wiele aktualności. Koniec programu życzenia noworoczne” oznaczono punktualnie na g. 11 m. 30 w.

— Poranek baletowy L. Sawinej - Dolskiej w Teatrze Polskim. W niedzielę 30 grudnia odbędzie się w Teatrze Polskim poranek baletowy Larisy Sawinej - Dolskiej oraz jej utalentowanej uczennicy Dni Minkowicz. W programie Chopin, Grieg, Glinka, Liszt, Mendelsohn, Szmidi, Prusowski i inni. Ceny miejsc od 50 gr.

— Poranek wywołał żywe zainteresowanie. Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

— Kabaret artystyczny u techników. Stowarzyszenie Techników polskich w Wilnie chce dać swoim członkom oraz gościom mo żność wesołego spędzenia Sylwestra odgryni zuje (we własnym zakresie) kabaret artystyczny. Na program tego, niedzielnego widowiska złoży się utwory i kompozycje własne w wykonaniu sił amatorskich jak: „Soyuz”, „Beatrycze”, „Pierrot i Colombina”, „Figurowy listek” i inne. Śpiewy, kuplety, tańce.

WYPADKI I KRADZIEŻY

— Bandyta z granatem w ręku. Do restauracji Szmulu Dworeckiego przy ul. Sawicz 3 weszli nieznani osobnik i grożąc właścicielowi rzuceniem granatu ręcznego zażądał wydania pieniędzy. Gospodarz nie uległ się pogroźki i wszczął alarm. Napastnik zbiegł, jednak aresztowany został przez funkcjonariuszy Urzędu Śledczego. Jest to Piotr Balciewicz. Granat odebrany u niego był systemu niemieckiego. Aresztowany tłumaczy się, że chciał tylko zażartować z Dwo reckiego.

— Nocy ubiegłej jeden z współpracowników naszej drukarni uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Poszkodowanemu udzielono bezinteresownej pomocy w szpitalu żydowskiego Towarzystwa „Miszmers Chojlim”.

— Zaparcie. — Cascarine Leprince już od 50 lat stosowana jest w powodzeniu przez lekarzy całego świata; usuwa przyczynę zaparcia, dzięki czemu leczy to cierpienie powodujące tyle różnorodnych dolegliwości; daje wymienne wyniki we wszystkich przypadkach zaparcia. Dawka: 1 lub 2 pigułki wie czorem podczas jedzenia. Sprzedają we wszystkich aptekach.

SPORT.

HOKEJISCI WILEŃSCY W WARSZAWIE.

Drużyna hokejowa AZS-u wileńskiego rozegrała w drugi dzień świąt mecz hokejowy z drużyną stołeczną Legii. Mecz ten odbył się na boisku Legii i budził ogólne zainteresowanie bowiem obydwie drużyny wystąpiły w składach, w jakich będą występować na mistrzostwach Polski w Krynicy.

Legia warszawska podkreśla że drużyna wileńska strzelała brak decyzji pod bramką gdyż natomiast w polu walczyła ambitnie i ładnie.

KURSA NARCIAŃSKIEJ W OŚRODKU W.F. WILNO.

Z dniem 28 grudnia br. rozpoczyna się kursa narciańska dla uczniów i uczenie organizowane przez Ośrodek W.F. Wilno w okresie ferii świątecznych.

Zbórka uczennicy zgłoszonych na wzmiarkowane kursa o godz. 15 w sali gimn. Orzeszkowej, zbórka uczniów o godzinie 10 rano w lokalu ośrodka W.F. Wilno przy ul. Dominikańskiej 13.

RADJO.

Sobota dn. 21 grudnia 1928 r.

15.00 15.20: Muzyka z „Płyt gramofonowych”.

15.20 — 15.45: Transmisja z Warszawy: „Znaczenie i zadanie akcji misyjnej” odczyt.

15.45 — 16.10: Muzyka z „Płyt gramofonowych”.

16.10 — 16.30: Odczytanie programu dziennego i chwila litewska.

16.30 16.45: Komunikat Zw. Kółek i Org. Roln. z Wil.

16.45 — 17.10: Odczytanie programu na nast. tydzień i komunikaty.

17.10 — 17.35: Koncert Orkiestry T-wa Sport „Makabi”.

17.35 — 18.00: Transmisja z Warszawy „Artystyczne przedchodki po Warszawie” odczyt.

18.00 — 18.25: Koncert Ork. Tow. Sport „Makabi”.

18.25 — 18.40: Audycja recytacyjna z cyklu „Nasi poeci regionalni”.

18.40 — 19.05: Recital śpiewaczy.

19.05 — 19.30: „Murmanczy” odczyt.

19.30 20.00: Transmisja z Warszawy: „Radiolektronika”.

20.00 — 20.25: Kukułka Wileńska.

20.30 — 22.00: Transmisja z Warsz. „Zamek na Czartoryjszynie czyli Bojimir Wanada” sztuka sceniczna.

22.00 — 23.30: Tr. z Warszawy: Komunikaty; oraz muzyka taneczna lub restransmisja ze stacji zagranicznych.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Wilnie i Wydział Cywilny obwieszcza, że na żądanie Cześnickiego Stanisława decyzyją z dnia 11 listopada 1926 roku postanowił: Wzbronić dokonywanie wszelkich transakcji i wypłat z Akcyj Wileńskiego Banku Ziemskiego za Nr. 7985 — 13, 7986 — 13, 7987 — 13, 8222 — 13, 8223 — 13, 15787 — 22, 15788 — 22, 15792 — 22, 15907 — 22 z kuponami na dywidendę na rok 1915.

5968—2

Rejestr Handlowy

DO Rejestru Handlowego Dział A Sądu Okręgowego w Wilnie
wciągnięto następujące wpisy:

8714. I. A. „Aron Chonon” w Łyntupach, pow. Święciański, pośrednik handlowy leśny. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel Aron Chonon, zam. w Wilnie, ul. Kwaszelna 23 — 5. 2104 — VI.

8715. I. A. „Malka Aron” w Wilnie, ul. Rudnicka, 31, sklep wyrobów bawełnianych. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Aron Malka, zam. w Wilnie, zał. Kwaszelna 23. 2105 — VI.

8713. I. A. „Aleksandrowicz Basia” w Brastawiu, ul. Piłsudskiego 109, drobna sprzedaż towarów włóknistych i czapek bez wyrobów wytwórniczych. Firma istnieje od 1920 roku. Właściciel Aleksandrowicz Basia, zam. tamże. 2103 — VI.

8716. I. A. „Pierwszy Hotel Chrześcijański w Brastawiu—Antoni Balda” w Brastawiu, ul. 3 Maja, hotel. Firma istnieje od 1923 roku. Właściciel Balda Antoni, zam. tamże. 2106 — VI.

8717. I. A. „Berman Sora” w Oszmianie, ul. Piłsudskiego 9, sklep manufaktury. Firma istnieje od 1915 roku. Właściciel Berman Sora, zam. tamże. 2107 — VI.

8718. I. A. „Biuro podań Kółka Rolniczego w Solach” w Solach, pow. Oszmiański, biuro podań. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Kółko Rolnicze w Solach. 2108 — VI.

8719. I. A. „Bratnisi Szołom” w Wiczach, pow. Brastawski sklep gotowych ubrań i czapek. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Bratnisi Szołom, zam. tamże. 2109 — VI.

8720. I. A. „Bratnisi Izrael” w Podbrodziu, pow. Święciański, sklep bakalejny — spożywczy. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Bratnisi Izrael, zam. tamże. 2120 — VI.

8721. I. A. „Bryg Chaja — Fejga” w Leopoldu, pow. Brastawski, sklep spożywczy — kolonialny. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Bryg Chaja — Fejga, zam. tamże. 2111 — VI.

8722. I. A. „Burt Lejba” w Brastawiu, ul. 3 Maja 42, herbaciarnia. Firma istnieje od 1918 roku. Właściciel Burt Lejba zam. tamże. 2112 — VI.

8723. I. A. „Charnas Natan” w Kurzeńcu, pow. Wilejski, drobna sprzedaż towarów galanteryjnych i bakalejnych oraz artykułów spożywczych. Właściciel Charnas Natan, zam. tamże. Firma istnieje od 1923 roku. 2113 — VI.

TRWAŁE I ELEGANCKIE — RYSKIE

Kalosze i Śniegowce

„KWADRAT”



QUADRAT

Grand-Prix RYGA 1928

Wielki medal złoty Wilno, 1928

Jakość gwarantowana

Żądać wszędzie

Skład fabryczny M. ZLATIN

Wilno, Niemiecka 28, tel. 13-21.

Uwaga Amatorów Sportu Zimowego!

Sanki sportowe typu Dawos'a 1, 2, 3-osobowe

dziedzące z oparciem gietem i bez.

NARY krajowego wyrobu fabr. „LIGNOPIL”

Fabryka ul. Wilkomierska 105. Tel. 741.

Sklep detaliczny ul. Ś. J. Janki 2.

W wykonaniu w zupełności zastępujące najlepsze

wyroby zagraniczne.

Żądać wszędzie tylko wyrobów fabr. „LIGNOPIL”.



KAPELUSZE filcowe, pluszo-
we Damskie i
Męskie ze starych na naj-
nowsze fasony przerabiam,
czyszczę i farbuję tylko w
specjalnym naszym zakładzie



I. JAM I SYN WILNO, Wielka 52/54
(wejście z bramy).

UŁATWIENIE ŻYCIA

polega często na drobniaczkach, o których zapominamy lub siłą
inercji trzymamy się starych systemów. W gospodarstwie do-
mowym np. Maszyna do prania syst. T. PODOSKIEGO

„MARYSIA”

(patent we wszystkich krajach)

DO NAPIĘTU RĘCZNEGO I MECHANICZNEGO

doskonale zamienia skomplikowaną funkcję prania przy baljach.
Dostępna w cenie i sposobie platności
dla wszystkich warstw ludności

Nie niszczy bielizny, oszczędza czas, gwarantuje

wygode, czystość i t. d.

Całkowite instalacje pralni mechanicznych.

Pokazy bezpi. na życzenie.

Przedstawicielstwo: Biuro Techniczno-Handlowe Inż. KIERSNOW-
SKI i KRUŻOLEK — Ska, Wilno, ul. Jagiellońska 8 tel. 5 60.

Sklep sukna, jedwabów i manufaktury

Egz. od r. 1898 **Callet Noz** Egz. od r. 1898
Wilno, ul. Niemiecka Nr. 19. telef. Nr. 890

wielka wyprzedaż

wszelkich towarów

z rabatem od 15% do 25%

TRWA NADAL.

Został przyszykowany duży wybór resztek i wysortowanego materiału.

Na gwiazdkę — najlepsze podarki.

Baczność! Firma nie posiada w Wilnie żadnych filij.

STYCZEŃ—KWIECIEŃ.

Zima w Krainach Słońca

Piękne podróże na Wschód

na dogodnych warunkach

EGIPT — PALESTYNA — SYRIA

Ateny — Konstantynopol — Smyrna

Sycylja — Neapol — Korsyka.

FRANCUSKIE TOWARZYSTWA OKRĘTOWE

WARSZAWA KRÓLEWSKA 10 TEL. 190-46

WYDZIAŁ Powiatowy

w Stolinie (Polesie) podaje do

wiadomości

pp. lekarzy

że na terenie powiatu wakuja po-

sady lekarzy rejonowych.

Szczegóły listownie.

CHOROBY PŁUC

Stosowany przez p. p. Doktorów

„Balsam Thiolocolan Age”

przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu

ułatwia wydzielenie się płwociny,

wzmocnia organizm i samopoczucie

chorego, powiększa wagę ciała.

„Balsam Thiolocolan Age”

sprzedają apteki i składy apteczne.

Żądać tylko w oryginalnym opako-

waniu apteki A. GASECKIEGO w

ogłosz. Warszawie, ul. Leszno 41.

Skład w Wilnie, ul. Zarzecz 30 m. 7.

WYDZIAŁ Powiatowy

w Stolinie (Polesie) podaje do

wiadomości

pp. lekarzy

że na terenie powiatu wakuja po-

sady lekarzy rejonowych.

Szczegóły listownie.

CHOROBY PŁUC

Stosowany przez p. p. Doktorów

„Balsam Thiolocolan Age”

przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu

ułatwia wydzielenie się płwociny,

wzmocnia organizm i samopoczucie

chorego, powiększa wagę ciała.

„Balsam Thiolocolan Age”

sprzedają apteki i składy apteczne.

Żądać tylko w oryginalnym opako-

waniu apteki A. GASECKIEGO w

ogłosz. Warszawie, ul. Leszno 41.

Skład w Wilnie, ul. Zarzecz 30 m. 7.

WYDZIAŁ Powiatowy

w Stolinie (Polesie) podaje do

wiadomości

pp. lekarzy

że na terenie powiatu wakuja po-

sady lekarzy rejonowych.

Szczegóły listownie.

CHOROBY PŁUC

Stosowany przez p. p. Doktorów

„Balsam Thiolocolan Age”

przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu

ułatwia wydzielenie się płwociny,

wzmocnia organizm i samopoczucie

chorego, powiększa wagę ciała.

„Balsam Thiolocolan Age”

sprzedają apteki i składy apteczne.

Żądać tylko w oryginalnym opako-

waniu apteki A. GASECKIEGO w

ogłosz. Warszawie, ul. Leszno 41.

Skład w Wilnie, ul. Zarzecz 30 m. 7.

WYDZIAŁ Powiatowy

w Stolinie (Polesie) podaje do

wiadomości

pp. lekarzy

że na terenie powiatu wakuja po-

sady lekarzy rejonowych.

Szczegóły listownie.

CHOROBY PŁUC

Stosowany przez p. p. Doktorów

„Balsam Thiolocolan Age”

przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu

ułatwia wydzielenie się płwociny,

wzmocnia organizm i samopoczucie

chorego, powiększa wagę ciała.

„Balsam Thiolocolan Age”

sprzedają apteki i składy apteczne.

Żądać tylko w oryginalnym opako-

waniu apteki A. GASECKIEGO w

ogłosz. Warszawie, ul. Leszno 41.

Skład w Wilnie, ul. Zarzecz 30 m. 7.

WYDZIAŁ Powiatowy

w Stolinie (Polesie) podaje do

wiadomości

pp. lekarzy

że na terenie powiatu wakuja po-

sady lekarzy rejonowych.

Szczegóły listownie.

CHOROBY PŁUC

Stosowany przez p. p. Doktorów

„Balsam Thiolocolan Age”

przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu

ułatwia wydzielenie się płwociny,

wzmocnia organizm i samopoczucie

chorego, powiększa wagę ciała.

„Balsam Thiolocolan Age”

sprzedają apteki i składy apteczne.

Żądać tylko w oryginalnym opako-

waniu apteki A. GASECKIEGO w

ogłosz. Warszawie, ul. Leszno 41.

Skład w Wilnie, ul. Zarzecz 30 m. 7.

WYDZIAŁ Powiatowy

w Stolinie (Polesie) podaje do

wiadomości

pp. lekarzy

że na terenie powiatu wakuja po-

sady lekarzy rejonowych.

Szczegóły listownie.

CHOROBY PŁUC

Stosowany przez p. p. Doktorów

„Balsam Thiolocolan Age”

przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu

ułatwia wydzielenie się płwociny,

wzmocnia organizm i samopoczucie

chorego, powiększa wagę ciała.

„Balsam Thiolocolan Age”

sprzedają apteki i składy apteczne.

Żądać tylko w oryginalnym opako-

waniu apteki A. GASECKIEGO w

ogłosz. Warszawie, ul. Leszno 41.

Skład w Wilnie, ul. Zarzecz 30 m. 7.

WYDZIAŁ Powiatowy

w Stolinie (Polesie) podaje do

wiadomości

pp. lekarzy

że na terenie powiatu wakuja po-

sady lekarzy rejonowych.

Szczegóły listownie.

CHOROBY PŁUC

Stosowany przez p. p. Doktorów

„Balsam Thiolocolan Age”

przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu

ułatwia wydzielenie się płwociny,

wzmocnia organizm i samopoczucie

chorego, powiększa wagę ciała.

„Balsam Thiolocolan Age”

sprzedają apteki i składy apteczne.

Żądać tylko w oryginalnym opako-

waniu apteki A. GASECKIEGO w

ogłosz. Warszawie, ul. Leszno 41.

Skład w Wilnie, ul. Zarzecz 30 m. 7.

WYDZIAŁ Powiatowy

w Stolinie (Polesie) podaje do

wiadomości

pp. lekarzy

że na terenie powiatu wakuja po-

sady lekarzy rejonowych.

Szczegóły listownie.

CHOROBY PŁUC

Stosowany przez p. p. Doktorów

„Balsam Thiolocolan Age”

przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu

ułatwia wydzielenie się płwociny,

wzmocnia organizm i samopoczucie

chorego, powiększa wagę ciała.

„Balsam Thiolocolan Age”

sprzedają apteki i składy apteczne.

Żądać tylko w oryginalnym opako-

waniu apteki A. GASECKIEGO w

ogłosz. Warszawie, ul. Leszno 41.

Skład w Wilnie, ul. Zarzecz 30 m. 7.

WYDZIAŁ Powiatowy

w Stolinie (Polesie) podaje do

wiadomości

pp. lekarzy

że na terenie powiatu wakuja po-

sady lekarzy rejonowych.

Szczegóły listownie.

CHOROBY PŁUC

Stosowany przez p. p. Doktorów

„Balsam Thiolocolan Age”

przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu

ułatwia wydzielenie się płwociny,

wzmocnia organizm i samopoczucie

chorego, powiększa wagę ciała.